

POLSKA | WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

**Analiza monitorowania ryzyk
dla praw i dobrostanu osób w
sytuacji uchodźczej w kontekście
konfliktu zbrojnego w
Ukrainie**

December 2023



DRC Polska pragnie podziękować wszystkim osobom, które poświęciły swój czas na rozmowę i podzielenie się swoimi doświadczeniem i perspektywami w ramach prowadzonego monitoringu.

DRC Польща висловлює вдячність усім, хто присвятив свій час, щоб поділитися інформацією та обговорити свої погляди і досвід у рамках проведення моніторингу з питань захисту.

DRC Польшчы выказвае падзяку ўсім тым, хто знайшоў час, каб падзяліцца сваім вопытам і меркаваннямі ў рамках маніторынгу абароны.

DRC Poland would like to thank all persons who dedicated their time to share information and discuss their perspectives and experiences during the protection monitoring.

DRC Польша благодарит всех, кто посвятил свое время обмену информацией и обсуждению своих взглядов и опыта в процессе мониторинга по вопросам защиты.



WPROWADZENIE

Województwo pomorskie zajmuje szóste miejsce pod względem liczby zarejestrowanych numerów PESEL-UKR. Tych aktywnych jest obecnie 67 826.¹ Ponadto, około 9 000 obywateli Białorusi mieszka w województwie pomorskim, co czyni je trzecim najczęściej wybieranym województwem przez tę grupę, po mazowieckim i podlaskim.²

Niniejszy raport ma na celu przedstawienie wyzwań stojących przed społecznościami dotkniętymi pełnoskalową wojną w Ukrainie, ze szczególnym uwzględnieniem osób mieszkających w województwie pomorskim. Ma na celu uzupełnienie wiedzy dotyczącej potrzeb i zagrożeń dotyczących uchodźczyń i uchodźców w ramach współpracy organizacji sektora humanitarnego i społecznego. Raport skupia się na głównych wyzwaniach, przed którymi stoją przede wszystkim osoby uchodźcze z Ukrainy dotknięte konfliktem na swojej ojczyźnie jak i społeczeństwo przyjmujące. Te wyzwania, nazywane "ryzykami dla praw i dobrostanu", obejmują: ryzyko wykorzystywania w pracy i niesprawiedliwego traktowania na rynku pracy, dostęp do bezpiecznego zakwaterowania i bezpieczeństwo wynajmu, bariery w dostępie do dokumentów osobistych oraz ryzyka dla spójności społecznej - mowę nienawiści, nękanie i napięcia między grupami społecznymi.

Celem monitoringu była analiza charakterystyki ryzyk na które narażone są przede wszystkim osoby uchodźcze z Ukrainy - jak zagrożenia przejawiają się w codziennym życiu społeczności uchodźczych, jakie cechy i czynniki demograficzne zwiększają podatność na te zagrożenia, jakie istnieją możliwości radzenia sobie z nimi lub ograniczania ich skali. Analiza obejmuje również role różnych podmiotów, zarówno tych które mogą być źródłem ryzyk lub je zwiększać, jak i tych, które je obniżają. Przeprowadzona analiza ujawniła, że monitorowane zagrożenia mają wspólne i przecinające się cechy, a jedno ryzyko często zwiększa podatność na inne.

Przewidywalny dostęp do odpowiednich warunków mieszkaniowych jest ściśle związane z posiadaniem źródła dochodu, a co za tym idzie z zatrudnieniem. Dotyczy to zarówno miejsc zbiorowego zakwaterowania jak i prywatnego rynku najmu. To powiązanie rodzi pytania o to, czy uchodźcy i uchodźczyń z Ukrainy częściej akceptują lub czują się zmuszeni do przyjmowania zatrudnienia, które nie jest zgodne z polskim prawem pracy. Ustalenia wskazują, że badana grupa jest świadoma złych praktyk w miejscu pracy i złych warunków ofert, które akceptuje, nawet jeśli są one niezgodne z prawem. Jednak konieczność posiadania pracy w celu pokrycia kosztów zakwaterowania skłania ich do akceptowania niekorzystnych warunków, podczas gdy niektóre zakłady pracy i pracodawcy wykorzystują te sytuacje do pozyskiwania pracowników, których koszty są znacząco niższe.

Opisywane sytuacje często łączą się z doświadczaniem mikroagresji, mowy nienawiści i nękaniami, a w konsekwencji negatywnymi konsekwencjami w kontekście spójności społecznej dla badanej grupy. Oprócz zgłaszanych przypadków niesprawiedliwego traktowania, dyskryminacji ze względu na narodowość, osoby z uchodźczyń i uchodźcy doświadczają również bezpośrednich i pośredniej przemocy słownej, czasami także fizycznej. Ta ostatnia w coraz większym stopniu dotyka ukraińskie dzieci i młodzież.

Zidentyfikowano kilka czynników zwiększających podatność na te zagrożenia. Najczęściej wymienianym jest bariera językowa, potęgowana przez zmęczenie psychiczne doświadczane zarówno przez społeczność uchodźczą jak i przyjmującą. Wyniki badań ujawniają błędne przekonania na temat pomocy udzielanej społeczności ukraińskiej. Dodatkowo, nierozwiązane historyczne krzywdy były wymieniane jako czynniki utrudniające relacje między społecznościami. Wszystko to prowadzi do pogorszenia zdrowia psychicznego i izolacji osób z doświadczeniem uchodźczym.

¹ Zobacz: [Situation Ukraine Refugee Situation \(unhcr.org\)](https://www.unhcr.org)

² Dane Urzędu ds Cudzoziemców dostępne na stronie <https://www.gov.pl/web/udsc/obywatele-bialorusi-w-polsce--raport2>

Często wymieniane były przypadki utrudnień w dostępie do usług publicznych, w tym odmowy ich świadczenia. Kluczowi respondenci i respondentki opisywali sytuacje, w których pracownicy sektora publicznego albo odmawiali świadczenia usług, albo wykazywali niechęć do podjęcia niezbędnych wysiłków w celu udzielenia pomocy. Respondenci naszego badania przypisywali to często “czynnikowi ludzkiemu”.

Z badania wynika, że sygnalizowany przez respondentki problem w dostępie do procedur administracyjnych bierze się głównie z braku aktualnych informacji (zarówno po stronie społeczności uchodźczej, jak i usługodawców) dotyczących obowiązujących przepisów i zmian proceduralnych. Informacje te nie są skutecznie komunikowane do zainteresowanych, zdarzają się także przypadki przekazywania sprzecznych informacji.

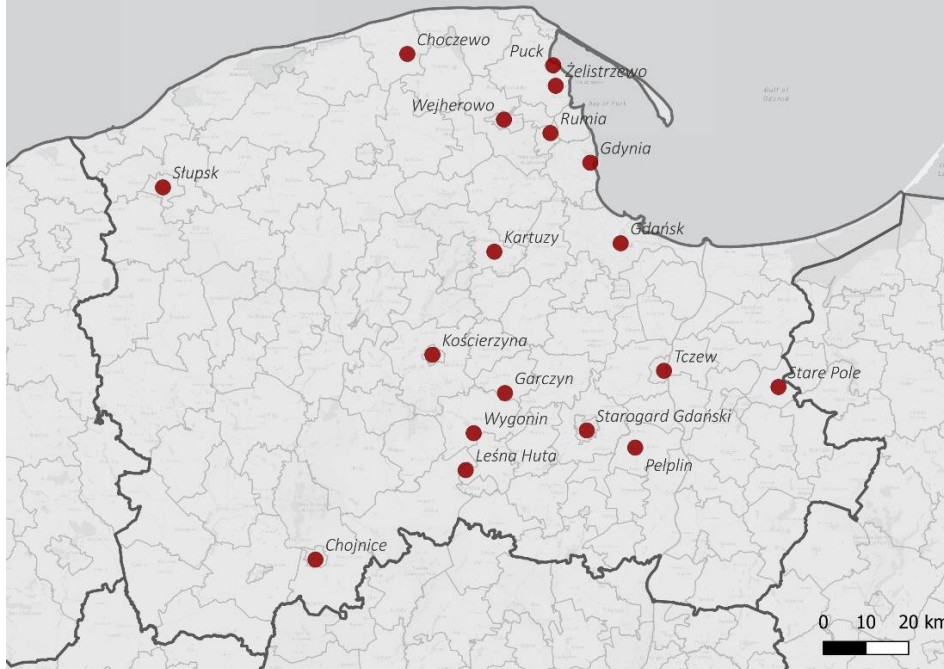
W kolejnych rozdziałach omawiamy każde z ryzyk osobno, aby zapewnić bardziej dogłębne zrozumienie ich występowania. Należy jednak pamiętać, że omawiane zjawiska są ze sobą ściśle powiązane, dlatego ważne jest rozumienie istniejących współzależności w ich występowaniu.

UWAGI METODOLOGICZNE

Niniejszy raport przedstawia analizę danych zebranych w ramach monitoringu ryzyk i zagrożeń prowadzonego przez Danish Refugee Council i Stowarzyszeniem OVUM między sierpniem a październikiem 2023 r. w województwie pomorskim. Dane były zbierane od osób, które w wyniku ofensywy wojskowej Federacji Rosyjskiej zmuszone były opuścić swoje domy i obecnie zamieszkują na terenie województwa pomorskiego oraz od usługodawców z sektora publicznego, prywatnego i pozarządowego. Ogółem przeprowadzono wywiady pogłębione ze 165 respondentami i respondentkami z doświadczeniem uchodźczym oraz 20 osobami zaangażowanymi w świadczenie usług, w 23 lokalizacjach przedstawionych na poniższej mapie. Większość danych została zebrana poza Trójmiastem. Koncentracja organizacji i podmiotów świadczących pomoc humanitarną w dużych ośrodkach miejskich (Gdańsk, Gdynia, Sopot) sprawiła, że działania monitoringowe skupiły się na obszarach zlokalizowanych poza głównymi miastami. Pozwoliło to na uzyskanie wglądu w sytuację ukraińskich uchodźczyń i uchodźców przebywających w mniejszych miastach i odległych miejscach w których dostęp do pomocy jest znacznie bardziej ograniczony.

Głównym celem prowadzenia działań monitoringowych jest identyfikacja i analiza kluczowych zagrożeń dla ochrony praw i dobrostanu, z którymi obecnie borykają się mężczyźni, kobiety, chłopcy i dziewczęta w sytuacji uchodźczej. Zrozumienie występujących w tym obszarze czynników i uwarunkowań umożliwia tworzenie lepszych jakościowo, opartych na wiedzy i dowodach programów wsparcia osób uchodźczych. Zebrane dane zostały poddane triangulacji, jednocześnie celem monitoringu nie była weryfikacja sytuacji opisanych przez respondentów i respondentki. Zespoły monitorujące w razie potrzeby przekierowały osoby do odpowiednich usług.

Analiza danych podlegała pewnym ograniczeniom w związku z zastosowaną metodologią. Wybór rozmówców, choć ukierunkowany na odzwierciedlenie różnorodności ukraińskich społeczności uchodźczych, może nie reprezentować ostatecznie pełnego spektrum doświadczeń tej populacji. Dane zebrane podczas wywiadów pogłębionych i grup fokusowych nie są reprezentatywne. Również ograniczony zakres czasowy zbierania danych (między sierpniem a październikiem 2023 r.) może nie w pełni uchwycić zmieniające się okoliczności występowania wyzwań i ryzyk. Dane nie pozwalają na wnioskowanie o skali i zasięgu niektórych zagrożeń (tj. liczbie incydentów lub procencie osób dotkniętych wskazywanymi zjawiskami), ale mają na celu przedstawienie charakterystyki i dynamiki występowania poszczególnych ryzyk i ich wpływu na społeczność.



Pomimo tych ograniczeń przedstawione wnioski mogą być wykorzystane w projektowaniu strategii, programów i interwencji ukierunkowanych na wzmacnianie ochrony praw i dobrostanu społeczności uchodźczych i przyjmujących. Podkreślają też znaczenie regularnego monitorowania zmian w ramach

zidentyfikowanych ryzyk, potrzeb w zakresie ochrony oraz sposobów wsparcia na poziomie indywidualnym i grupowym.

Przedstawiona analiza nie kwestionuje znaczenia i skali wsparcia udzielanego ukraińskim uchodźcom przez polskie władze na szczeblu krajowym i lokalnym oraz przez społeczeństwo obywatelskie. Jej celem jest zwrócenie uwagi na ewoluujące zagrożenia dla ochrony praw i dobrostanu osób uchodźczych oraz związaną z tym konieczność podjęcia wspólnych działań.

RYZYKA DLA DOBROSTANU I OCHRONY PRAW

Ryzyko 1 - wyzysk i niesprawiedliwe traktowanie na rynku pracy

Wyzysk w miejscu pracy oznacza sytuacje, które znacznie odbiegają od standardowych, określonych prawnie warunków pracy, dotyczących w szczególności wynagrodzenia, godzin pracy, prawa do urlopu, norm bezpieczeństwa i higieny pracy oraz godnego traktowania.³

Analiza ryzyka wyzysku w pracy i niesprawiedliwego traktowania ukraińskich uchodźców ujawniła szereg niepokojących praktyk stosowanych przez pracodawców wobec mieszkających w województwie pomorskim Ukrainek i Ukraińców. Pokazuje też związek między ograniczonymi możliwościami zatrudnienia, koniecznością posiadania źródła dochodu i wynikającej z tego konieczności akceptacji niekorzystnych warunków pracy, często z naruszeniem przepisów prawa pracy. Dominujący scenariusz to ten, w którym ukraińscy pracownicy nie są zatrudniani na umowy o pracę. Większość z nich pracuje na podstawie umów cywilnoprawnych (umów zlecenia) lub bez żadnej umowy.

Umowy cywilnoprawne charakteryzują się najczęściej brakiem prawa do urlopu chorobowego, płatnych nadgodzin lub okresu wypowiedzenia. Umowy często sporządzane są wyłącznie w języku polskim, co sprawia, że osoby nie posługujące się tym językiem, wyrażają zgodę na warunki, bez ich pełnego zrozumienia. Niestety, ze względu na brak wystarczających informacji lub bariery językowe, ukraińscy pracownicy często odkrywają te ograniczenia i wyływające z nich konsekwencje dopiero post factum.

Respondenci wspominali również o znacznej liczbie przypadków, w których osoby są zatrudniane bez wiążącej umowy. Monitoring pokazuje, że te ryzyka - nieuregulowane zatrudnienie i niesprawiedliwe traktowanie w miejscu pracy - są szczególnie nasilone poza dużymi ośrodkami miejskimi. W lokalizacjach, w których rynek pracy ograniczony jest do kilku pracodawców, taka sytuacja jest szczególnie trudna dla osób uchodźczych i stwarza ogromne pola do nadużyć ze strony nieuczciwych pracodawców.

W fabrykach Ukraińcy są często traktowani niesprawiedliwie i poniżani. Mój ojciec pracuje w branży budowlanej nieoficjalnie, a mój mąż pracuje dorywczo. Nie podpisują tam żadnych dokumentów, wszyscy pracują nieoficjalnie, nie ma ubezpieczenia, a praca jest ciężka i może dochodzić w niej do wypadków.⁴

Przemysł jest największym sektorem zatrudnienia w województwie pomorskim. Niestety, warunki pracy w

³ 1. rep., Severe Labour Exploitation: Workers Moving within or into the European Union (Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, 2015), https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2015-severe-labour-exploitation_en.pdf.

⁴ Wywiad pogłębiony z osobą w sytuacji uchodźczej. 26.09.2023

tym sektorze są często opisywane jako niezgodne ze standardami bezpieczeństwa i higieny pracy, szczególnie na stanowiskach wymagających pracy fizycznej. Według respondentów praca bez umowy lub na umowie cywilno-prawnej często skutkuje otrzymywaniem wynagrodzenia poniżej płacy minimalnej, brakiem zapłaty za nadgodziny, koniecznością wykonywania dodatkowych zadań wykraczających poza uzgodniony zakres oraz przypadkami złego traktowania. Pozbawia to również pracowników dostępu do ubezpieczenia zdrowotnego lub systemu zabezpieczenia społecznego, co ma kluczowe znaczenie w sytuacjach wypadku lub urazu w miejscu pracy ale też zwyczajnej choroby swojej lub dziecka.

W województwie pomorskim uchodźcy z Ukrainy są w dużej mierze zaangażowani w pracę sezonową w sektorze turystycznym, rolnictwie i zakładach przemysłowych, w szczególności w fabrykach przetwórstwa rybnego. Sezonowość zatrudnienia często wiąże się z nieuregulowanym zatrudnieniem, sytuacjami wyzysku i brakiem ochrony prawnej w razie wypadku w miejscu pracy. Od potencjalnych pracowników i pracowniczek często oczekuje się, niepłatnej pracy podczas nieformalnego „okresu próbnego”. Często jednak po jego upływie, osoby nie są ani zatrudniane, ani nie otrzymują wynagrodzenia za przepracowany czas.

Wniosku z monitoringu wskazują również na szczególny wymiar niesprawiedliwego traktowania i wyzysku na rynku pracy Ukraińców, którzy pracowali i mieszkali w Polsce przed lutym 2022 r. Wówczas, zupełnie odmiennie od obecnych, ramy prawne dotyczące zatrudnienia osób z Ukrainy tworzyły warunki sprzyjające naruszeniom praw – pracy bez umowy, wyzysku i dyskryminacji. Zdaniem niektórych respondentów, warunki pracy tych osób, z których wielu to mężczyźni, nie uległy poprawie.

O ile pierwszy aspekt ryzyk związanych z rynkiem pracy dotyczących ukraińskich uchodźców i migrantów dotyczy kwestii braku umów o pracę, związanych z tym gorszych warunków finansowych i braku dostępu do ochrony prawnej gwarantowanej przez sformalizowany stosunek pracy, to drugi aspekt obejmuje różne formy dyskryminacji, opisywane przez respondentów. Należą do nich sytuacje w których pracownicy i pracowniczki z Ukrainy otrzymują niższe zarobki niż pracujący na tym samym stanowisku Polacy, są przydzielani do bardziej wymagających fizycznie zadań, których polscy pracownicy nie chcą wykonywać, doświadczają upokarzań słownych i braku możliwości rozwoju zawodowego lub awansu.

Córka znajomej ma 16 lat, latem pracowała w piekarni, gdzie robiono warkocze [wypieki cukiernicze] i gofry, zmywała tam naczynia. Po pewnym czasie poprosiła o naukę zaplatania warkoczy, co też chciała robić. Powiedziano jej, że jej zadaniem jest zmywanie naczyń, a nie wyplatanie warkoczy. Polacy bardzo się nad nią znęcali, nie pozwalali jej jeść, chodzić do toalety, mówili, że musi pracować. Nie podawali jej naczyń do mycia, tylko rzucali je w jej kierunku z obrzydzeniem.⁵

Osoby uczestniczące w monitoringu opowiadały również o przypadkach pracy przymusowej, której doświadczały w szczególności kobiety. Sytuacje te były związane z zakwaterowaniem w ramach tzw. programu 40+.⁶ Respondenci wspominali o przypadkach kobiet, które nie tylko były zmuszane do pracy na rzecz ‘przyjmujących’ ich gospodarzy, ale również o przypadkach molestowania seksualnego ze strony właścicieli mieszkań. Kwestia ta została opisana bardziej szczegółowo w kolejnych rozdziałach.

Mieszkamy w niewielkiej miejscowości i większość znanych nam osób mieszka u osób prywatnych. Większość Ukraińców czuje się zależna od swoich gospodarzy. Niektóre ze znanych nam kobiet, które mieszkają z właścicielami w ramach programu 40 zł+, wykonują u nich różne prace domowe i nie otrzymują za to

⁵ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą, 26.09.2023

⁶ <https://ukraina.interwencjaprawna.pl/jak-otrzymac-swiadczenie-40-zl-za-zakwaterowanie-uchodzcy/>

żadnych pieniędzy. Niektóre kobiety skarżą się, że właściciele dopuszczają się molestowania.⁷

Dostęp do rynku pracy jest utrudniony dla niektórych grup osób - osób starszych, osób posiadających niepełnosprawności. Nie tylko pogłębia to wyzwania związane z zaspokojeniem podstawowych potrzeb, ale też zwiększa zależność od podmiotów prowadzących miejsca zbiorowego zakwaterowania.

Nie mam innego dochodu niż renta inwalidzka z Ukrainy, która wynosi ok. 500 złotych. Mam 67 lat, w moim wieku, nie mam możliwości zarabiania w Polsce.⁸

Osoby, których wybór zatrudnienia jest ograniczony ze względu na umiejętności językowe, brak uznania posiadanych kwalifikacji zawodowych, często są zmuszone do zaakceptowania pracy w warunkach wyzysku - bez umowy (o pracę), za zaniżone wynagrodzenie, z koniecznością pracy w nadgodzinach, bez płatnego urlopu lub do podejmowania dodatkowej pracy w kilku różnych miejscach.

Nie znam sytuacji, w której ludzie zwrócili się do władz. Jesteśmy tu obcy, jeśli nie zgodzisz się pracować, nawet na złych warunkach, ktoś inny weźmie tę pracę zamiast ciebie, każdy potrzebuje pieniędzy.⁹

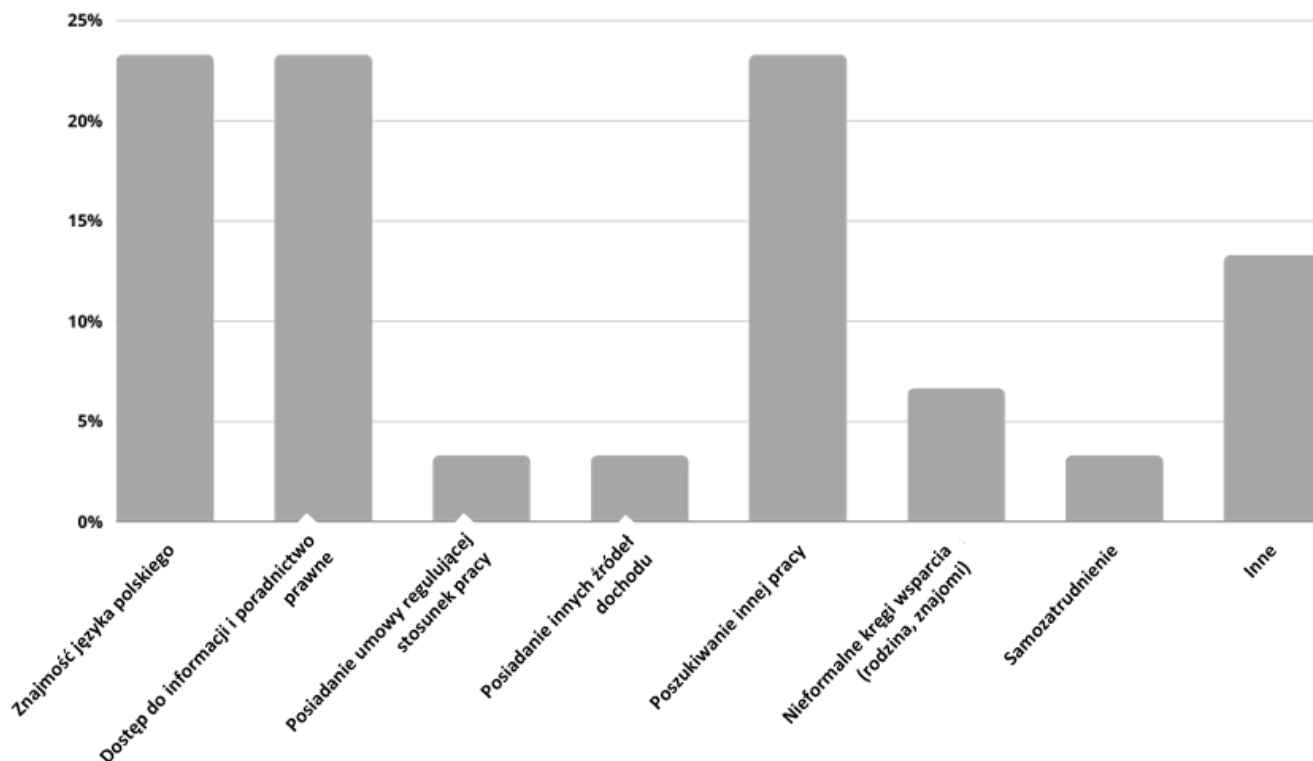
Sytuację pogarszają również ograniczone możliwości zatrudnienia w mniejszych miejscowościach i niewielka liczba miejsc żłobkach i przedszkolach. W gospodarstwach domowych, składających się z jednej osoby dorosłej i małych dzieci często dochodzi do konieczności wyboru między zapewnieniem rodzinie środków do życia, a zapewnieniem dzieciom opieki. W takich sytuacjach obowiązki opiekuńcze są często przenoszone na rodzeństwo, innych mieszkańców miejsc zbiorowego zamieszkania lub na same dzieci, których pozostawienie bez odpowiedniej opieki naraża na ryzyko zaniedbania, przemocy lub wykorzystania.

⁷ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą, 29.08.2023

⁸ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą, 29.08.2023

⁹ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą, 21.08.2023

GŁÓWNE ZASOBY I MOŻLIWOŚCI RADZENIA SOBIE Z SYTUACJAMI NIERÓWNEGO TRAKTOWANIA I WYZYSKU WŚRÓD UKRAIŃSKICH SPOŁECZNOŚCI UCHODźCZYCH



Dane przedstawiają perspektywę osób biorących udział w wywiadach pogłębionych – mogły wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Chociaż wspomniany został jeden przykład udanej interwencji Urzędu Pracy, ogólnie respondenci wykazywali bardzo ograniczone zaufanie do jego skuteczności w zakresie pośrednictwa zatrudnienia. Osoby poszukujące pracy polegają raczej na ogłoszeniach znalezionych w Internecie lub za pomocą znajomych. Ważną rolę w znalezieniu zatrudnienia odgrywają komercyjne agencje pośrednictwa pracy. Pobierają one jednak wysokie prowizje od wynagrodzeń pracowników, ale nie podejmują się żadnych działań na rzecz pracownika/pracowniczki w sytuacjach niesprawiedliwego traktowania lub wyzysku.

Od dwóch miesięcy proszę o pomoc w Urzędzie Pracy, a oni nic nie mają, nie oferują żadnych opcji zatrudnienia. Mówią: jak znajdziesz pracę, to przyjdź nas poinformować.¹⁰

Najczęstszą strategią radzenia sobie z wyzyskiem jest poszukiwanie pracy oferującej lepsze warunki, zamiast składania skarg na niesprawiedliwe traktowanie. W niektórych przypadkach ludzie byli zniechęceni do wchodzenia na oficjalne ścieżki proceduralno-prawne nawet przez instytucje zajmujące się ochroną praw pracowniczych.

Umiejętność mówienia po polsku była wielokrotnie podkreślana jako ważny czynnik ochronny - aby przeciwstawić się przemocy słownej i obelgom, często na tle etnicznym, ze strony współpracowników, aby złożyć skargę do pracodawcy na niesprawiedliwe traktowanie lub aby mieć dostęp do lepiej płatnej pracy. Jednak szczególnie dla osób ze znaczącymi obowiązkami opiekuńczymi wyzwaniem jest wygospodarowanie

¹⁰ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą, 21.08.2023

czasu na naukę języka.

Ryzyko 2 - brak bezpieczeństwa najmu i bariery w dostępie do odpowiednich warunków mieszkaniowych

Bezpieczeństwo własności i najmu jest rozumiane jako zbiór relacji w odniesieniu do nieruchomości, ustanowionych na mocy prawa ustawowego lub zwyczajowego, nieformalnych lub hybrydowych ustaleń, które umożliwiają życie i zamieszkanie w poczuciu bezpieczeństwa, pokoju i godności. Jest to integralna część prawa do odpowiednich warunków mieszkaniowych i niezbędny składnik korzystania z wielu innych praw obywatelskich, kulturalnych, gospodarczych, politycznych i socjalnych.¹¹

W województwie pomorskim, dostęp do odpowiednich warunków mieszkaniowych i bezpieczeństwo najmu uwarunkowany jest ogólnokrajowymi czynnikami ekonomicznymi - wysokimi cenami najmu, niewystarczającymi zasobami mieszkaniowymi, rosnącymi kosztami utrzymania. Ta dynamika dotyka również społeczność przyjmującą. Zapewnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych zależy również od opcji wsparcia mieszkaniowego oferowanych uchodźcom przez władze. Na możliwość wynajęcia mieszkania na rynku komercyjnym przez osoby z doświadczeniem uchodźczym lub migracyjnym wpływa również od preferencji wynajmujących. Dynamika rynku najmu, w którym popyt znacząco przewyższa podaż umożliwia im wybór najemców. Efektem tego, jest częsta dyskryminacja uchodźczyń i osób migrujących.

Podobnie jak w innych województwach, w województwie pomorskim, uchodźcy i uchodźczynie z Ukrainy mogą wynajmować mieszkania na rynku prywatnym. Ci, dla których ta opcja jest finansowo nieosiągalna, mogą być goszczone przez osoby prywatne w ramach rządowego programu "40+" lub zakwaterowane w miejscach zbiorowego zakwaterowania zarządzanych przez władze lokalne lub podmioty prywatne.

Ze względu na swoje nadmorskie położenie, pomorskie jest jedną z głównych destynacji turystycznych szczególnie w okresie od wiosny do jesieni. Ceny wynajmu rosną dramatycznie w okresie wakacyjnym. Z drugiej strony, popyt na zakwaterowanie turystyczne znacząco spada w sezonie zimowym. Dlatego też w województwie pomorskim baza noclegowa dla turystów była powszechnie wykorzystywana do przyjmowania ukraińskich uchodźców i uchodźczyń w pierwszych miesiącach po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji, zarówno poprzez tworzenie miejsc zbiorowego zakwaterowania, jak i w ramach programu "40+". Oznaczało to silniejsze zaangażowanie sektora prywatnego w kwestie zapewniania zakwaterowania uchodźcom, w porównaniu z innymi lokalizacjami.

W ramach monitoringu przeprowadzono 30 wywiadów pogłębionych oraz 9 wywiadów grupowych ze społecznością uchodźczą i usługodawcami, dotyczących dostępu do odpowiednich warunków mieszkaniowych, bezpieczeństwa najmu i ryzyka eksmisji. Miały na celu zgłębienie tego zwiększającego się ryzyka - zidentyfikowanie grup najsilniej narażonych, dostępnych opcji i używanych mechanizmów reagowania na nie wśród społeczności oraz rozpoznanie wysiłków i wyzwań stojących przed władzami związanych z ograniczaniem tych ryzyk.

¹¹ *Guiding principles on security of tenure for the urban poor* wydane przez Specjalnego Sprawozdawcę ONZ ds. prawa do odpowiednich warunków mieszkaniowych dostępne na <https://www.ohchr.org/sites/default/files/Documents/Issues/Housing/Guide-SecurityTenureGuidelinesEN.pdf>

Wyniki monitoringu na pomorzu wskazują na powszechność ryzyk związanych z dostępem do odpowiednich warunków mieszkaniowych, niezależnie od rodzaju zakwaterowania. Różna jest jednak ich charakterystyka, jak wyjaśniali kluczowi informatorzy i uczestnicy fokusów. Zmiany w Specustawie w pierwszym kwartale 2023 r. wprowadziły obowiązek partycypowania w kosztach pobytu w miejscach zbiorowego zakwaterowania.¹² Brak odpowiedniego zarządzenia regulującego sposób wdrożenia tych zmian w tym brak procedury dotyczącej ustalania, którzy z mieszkańców podlegają zwolnieniu z tego obowiązku, spowodowało wiele niejasności i wywołało nieufność wśród mieszkańców. Nawet kilka miesięcy po wdrożeniu zmian, wielu z nich nie rozumiało procedury ani procesu decyzyjnego:

Niektórzy ludzie mieszkają tam [w miejscu zbiorowego zakwaterowania] za opłatą, inni za darmo. Nie powiedziano nam, dlaczego warunki płatności są tak różne dla różnych osób.¹³

Teraz próbują ściągać od nas pieniądze za zamieszkiwanie, powołując się na jakieś polskie prawo mówiące, że musimy częściowo partycypować w kosztach naszego pobytu. Nie mówią, ile mamy płacić i na jakiej podstawie. Ten problem dotyczy szczególnie osób, które pracują w niepełnym wymiarze godzin, a personel hotelu o tym wie.¹⁴

Monitoring nie zidentyfikował żadnych przypadków oficjalnej eksmisji z miejsc zbiorowego zakwaterowania z powodu braku płatności. Jednak duża niepewność związana z wprowadzeniem częściowej odpłatności wywołała presję do opuszczania miejsc zbiorowego zakwaterowania. Niemożność znalezienia zakwaterowania na rynku prywatnym (również dyktowana czynnikiem dochodowym) skutkowałą również decyzjami o powrocie do Ukrainy. Pojedyncze przypadki przymusowej eksmisji z obiektów zbiorowego zakwaterowania miały miejsce, gdy mieszkaniowiec naruszał regulamin obiektu, na przykład z powodu nadużywania substancji odurzających. Chociaż niektórzy respondenci postrzegali to jako akceptowalne postępowanie, nie było jasne, jakie wsparcie zapewniono tym osobom, aby zapobiec bezdomności i związanym z nią zagrożeniom i wesprzeć je długofalowo.

Wielu uczestników monitoringu mieszkających w miejscach zbiorowego zakwaterowania wspominało o doświadczeniach związanych z relokacją, czyli przeniesieniem ośrodka do innej lokalizacji. Ustalenia pokazują, że relokacje są często wymuszane przez brak wystarczających środków na ich utrzymanie po stronie władz lokalnych i są komunikowane z wyprzedzeniem. Jednak konieczność dostosowywania się do ciągłych zmian pozostaje wyzwaniem, powodując brak poczucia stabilności i bezpieczeństwa. Ma to szczególnie wymiar dla rodzin z dziećmi. Dla dorosłych, często wiąże się to z koniecznością zmiany pracy, dla dzieci z koniecznością zmiany szkoły co zwiększa stres i przekłada się na trudności adaptacyjne. Często relokacja skutkuje pogorszeniem warunków życia. Z perspektywy respondentów ryzyko relokacji wzrosło w ciągu ostatnich dwóch lat. Również, wiele placówek jest zamykanych z powodu braku funduszy. Wśród mieszkańców miejsc zakwaterowania w których odbywał się monitoring przeważają obawy, że spadek finansowania spowoduje utratę dostępu do schronienia zapewnianego przez miejsca zbiorowego zakwaterowania. Niektóre z obiektów, w których odbywały się wywiady lub fokusy zostały zamknięte kilka tygodni później, mimo że podczas monitoringu takie ryzyko nie zostało zidentyfikowane. Pokazuje to również jak powszechny jest brak przewidywalności w tak kluczowej dla poczucia bezpieczeństwa sfery.

W miejscu zbiorowego zakwaterowania, co 2 miesiące oni (właściciele) mówią, że oni (respondenci) zostaną

¹² <https://ukraina.interwencjaprawna.pl/the-act-on-assistance-for-ukrainian-citizens/>

¹³ Zogniskowany wywiad grupowy ze społecznością uchodźczą. Województwo pomorskie. Wrzesień 2023.

¹⁴ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 29.08.2023

eksmitowani. Następnie termin zostaje przedłużony. Dzieje się tak od początku wojny.¹⁵

Dostępność miejsc noclegowych w bazie turystycznej skutkowało również tworzeniem miejsc zbiorowego zakwaterowania w prywatnych hotelach, hostelach i pensjonatach. Respondenci opisywali sezonowe eksmisje z obiektów zbiorowego zakwaterowania z powodu spowodowaną opisaną powyżej dynamiką ruchu turystycznego w województwie pomorskim i zwiększonym popytem na miejsca noclegowe w okresie letnim. Dla właścicieli bazy noclegowej nastawionych wyłącznie na zysk, wysoki sezon turystyczny i związane z nim możliwości zarobkowe stanowiły zachętę do kończenia lub zawieszania „goszczenia” uchodźców lub rozwiązania najmu, ponieważ uchodźcy nie byli w stanie zapłacić tych samych cen co turyści. Zdaniem respondentów takie przypadki miały miejsce nie tylko w bazie hotelowej, ale też dotyczyły osób prywatnych, które gościły uchodźców w ramach programu 40+, a latem wołały wynajmować swoje nieruchomości turystom za pośrednictwem różnych platform wynajmu krótkoterminowego.

Zimą właścicielom hoteli i hosteli wygodnie jest mieć Ukraińców i otrzymywać za nich zasiłek 40+, a latem wolą przyjmować turystów, więc eksmitują Ukraińców, a kiedy sezon się kończy, ponownie przyjmują Ukraińców.¹⁶

Nad morzem istnieje bardzo wysokie ryzyko wykwaterowania na początku sezonu letniego.¹⁷

Pomorskie nie jest jedynym województwem, w którym obiekty turystyczne zostały wykorzystane do zapewnienia uchodźcom zakwaterowania w sytuacjach kryzysowych, jednak skala tego zjawiska jest znacząca. Podczas gdy zaangażowanie sektora prywatnego w system wsparcia uchodźców może być interesującym przykładem współpracy międzysektorowej, zidentyfikowano wiele obszarów ryzyka związanych z brakiem profesjonalnego wsparcia w zarządzaniu obiektem z perspektywy standardów humanitarnych i ochrony praw uchodźców. Dotyczy to w szczególności de facto miejsc zbiorowego zakwaterowania prowadzonych przez podmioty komercyjne i finansowanych w ramach rządowego programu 40+. Według wielu respondentów warunki w prywatnych hotelach i pensjonatach pogarszają się. Podnoszono obawy związane z brakiem dostępu do odpowiedniego wyżywienia i złymi warunkami sanitarnymi.

W naszym przypadku to kierownictwo hotelu [grozi eksmisją]. Stworzyli bardzo złe warunki do życia, kuchnia i łazienki są w bardzo złym stanie. Uważamy, że jest to zrobione celowo, aby zmusić nas do wyprowadzki. Władze hotelu nie ukrywają, że jest wielu innych pracowników, którzy chcieliby zająć nasze miejsce.¹⁸

Osoby pobierające 40+ poza mieszkaniem mają też zapewnić wyżywienie. Mieszkańcy [...] otrzymują tylko jeden posiłek dziennie (zupę lub naleśniki), a właściciel nie pozwala im korzystać z kuchni, aby przygotować sobie pełnowartościowe posiłki, mogą jedynie korzystać z kuchenki mikrofalowej. W końcu wynegocjowali umieszczenie prostej płyty grzewczej na zewnątrz w altanie, ale zimą nie jest to już żadne rozwiązanie.¹⁹

Kwestia niewystarczającego dostępu do żywności dotyka w szczególności osoby przewlekle chore i osoby

¹⁵ Zogniskowany wywiad grupowy. Województwo pomorskie. Wrzesień 2023.

¹⁶ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. Sierpień 2023

¹⁷ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. Sierpień 2023

¹⁸ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 23.08.2023

¹⁹ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 21.08.2023

starsze, których źródłem dochodu jest często jedynie emerytura z Ukrainy. Podkreślono również wyzwania związane z dostępnością, szczególnie dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej lub innych szczególnych potrzebach.

Osobom starszym, takim jak my, bardzo trudno jest znaleźć pracę. Nie możemy sami wynająć mieszkania, ponieważ nasze ukraińskie emerytury są bardzo niskie. Nie starcza nawet na jedzenie, a w hotelu dostajemy bardzo złe jedzenie i to nieregularnie. Wydajemy pieniądze na leki. Wielu z nas cierpi na różne choroby. Hotel absolutnie nie jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych, jest bardzo słaba wentylacja i słabe zaopatrzenie w wodę.²⁰

Respondenci odnosili się do sytuacji, w których podejmowano działania represyjne wobec osób składających skargi na warunki bytowe.

[...] moje jedzenie zostało wyrzucone z lodówki. Dla mnie był to zapas na kilka dni. Ciągłe mówi się, że zużywamy dużo prądu i wody. Dostawy ciepłej wody są często przerywane, piece w kuchni są bardzo stare i złe, co więcej, czas, w którym możemy korzystać z kuchni, jest ograniczony. Są też dobre kucharki, ale powiedziano nam, że to nie dla nas. Za to, że w jakiś sposób próbowałem się z tym kłócić, zostałem eksmitowany z pokoju i musiałem przenieść się do pomieszczenia technicznego pod schodami.²¹

Wielu uczestników przyznawało, że odczuwają silną zależność od kierownictwa hotelu i związaną z tym nierównowagę sił. Nie jest jasne, jakie mechanizmy monitorowania zostały wprowadzone przez władze w celu nadzorowania obiektów komercyjnych i zgłaszania niezgodności lub naruszeń praw osób w nich przebywających.

Jeszcze silniejsze poczucie nierównowagi sił odczuwały osoby goszczone w ramach rządowego programu 40+. Niepewność powodowana jest ograniczeniem czasowym (120 dni) przyznawania zasiłku.²²

Właściciel nieruchomości nie wydaje żadnych dokumentów potwierdzających legalność mojego pobytu na kwaterze. Wiem tylko, że właściciel otrzymuje za mnie 40 zł od państwa, ale nie wiem, jak długo będzie otrzymywał te pieniądze i co dalej stanie się z moim zakwaterowaniem. Jesteśmy stale zagrożeni utratą dachu nad głową. Nie znamy swoich praw. Nie wiemy, na jakich zasadach mieszkamy u gospodarza.

Często po upływie 120 dni, osoby proszone są o opuszczenie mieszkania lub uiszczenie opłaty za wynajem na warunkach komercyjnych. Wysokość takiego czynszu, w większości przypadków przekracza ich możliwości finansowe. Choć zasiłek 40+ ma pokrywać zarówno czynsz, jak i wyżywienie, zdarzają się przypadki, od uchodźców oczekuje się uiszczenia dodatkowych opłat lub wykonywania nieodpłatnej pracy na rzecz właściciela, która znacząco wykracza poza zwyczajowe oczekiwania wobec najemcy. Respondenci wspominali również incydenty, w których uchodźcy byli zmuszani do opuszczenia mieszkania bez uprzedzenia. Niektóre z tych sytuacji dotyczyły również opiekunów z dziećmi. Ponieważ przepisy nie regulują minimalnych warunków mieszkaniowych, jakie muszą być zapewnione przez osoby pobierające świadczenie z tytułu zapewnienia zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy zdarzają się przypadki, gdy obce sobie osoby były umieszczane w tym samym pokoju. Zdarzało się to także w przypadkach kwatrowania osób

²⁰ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 23.08.2023

²¹ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 23.08.2023

²² Świadczenie może być wydłużone w przypadku niektórych kategorii osób powyżej 120 dni zgodnie ze Specustawą.

z dziećmi.

Wyżej opisane zagrożenia wynikają z faktu, że formalne zobowiązania w programie 40+ są ustalane między państwem a właścicielem mieszkania. Co więcej wydaje się, że państwo nie wdraża mechanizmów ich monitorowania. Osoby korzystające ze wsparcia mieszkaniowego nie są formalną stroną tego procesu, co utrwala poczucie, że zakwaterowanie jest zapewniane na zasadzie charytatywnej, a nie jako uregulowana proceduralnie i umocowana prawnie usługa. Z drugiej strony rodzi to przestrzeń do nadużyć po stronie właścicieli mieszkań i bazy noclegowej i wykorzystywanie programu 40+ do generowania zysków.

W prywatnych mieszkaniach istnieje umowa najmu i wszystko jest tam jasne. Ale w miejscach zbiorowego zakwaterowania wszystko opiera się na relacjach, ponieważ [właściciel] zawiera umowę z państwem a nie z mieszkańcami.²³

Ryzyko utraty miejsca zamieszkania i brak dostępu do odpowiednich warunków mieszkaniowych nie ograniczają się do miejsc zbiorowego zakwaterowania lub zakwaterowania w ramach 40+. Dotyczą także rynku komercyjnego, który zasadniczo powinny zapewniać większe bezpieczeństwo najmu. Dostęp do komercyjnego rynku najmu jest uzależniony jest od możliwości finansowych, ale warunkowany jest też postawami wynajmujących wobec ukraińskich uchodźców, szczególnie rodzin z dziećmi. Nierzadko zdarza się, że wynajmujący, odmawiają wynajmu swoich nieruchomości Ukrainkom i Ukraińcom ze względu na uprzedzenia. Kilku respondentów zwróciło uwagę na przypadki odrzucania ofert najmu wyłącznie ze względu na narodowość danej osoby, co dotyczy również obywateli państw trzecich. Niektórzy uciekają się zatem do korzystania z usług firm pośredniczących, choć wiąże się to z ryzykiem oszustw lub wykorzystania.

Według kluczowych informatorów mieszkanie szczególnie trudno jest wynająć rodzinom z dziećmi. Zdarza się, że oczekuje się od nich wpłacenia znacznie wyższej kaucji niż zwyczajowo przyjęta równowartość miesięcznego czynszu. Często są oni zmuszeni wynajmować mieszkania o bardzo niskim standardzie, jednocześnie płacąc stosunkowo wysoki czynsz.

[Kiedy] właściciele dowiadywali się o dzieciach, odmawiali wynajmu. Mówili: „Z dziećmi to nie. Pies może być ale dzieci nie, , bo robią dużo hałasu”²⁴

Napotkaliśmy problem, że właściciele bardzo niechętnie przyjmują rodziny z dziećmi, więc godzimy się na niekorzystne warunki umowy najmu z osobą, która zgodzi się na wynajem z dziećmi. Bardzo trudno jest znaleźć mieszkanie do wynajęcia, zwłaszcza z dziećmi, właściciele chcą umowy najmu okazjonalnego, co jest dla nas bardzo trudne.²⁵

Właściciel ciągle narzeka, że dzieci hałasują na podwórku, że zużywamy dużo wody i światła. Wykorzystuje moją sytuację, że trudno jest znaleźć zakwaterowanie, gdy ma się dzieci, zwłaszcza osobne mieszkanie. Kilka razy podnosił czynsz, tłumacząc, że ceny rosną. Żyjemy w poczuciu ciągłego zagrożenia.²⁶

Możliwości finansowe są ściśle powiązane z dostępem do rynku pracy. Komercyjne ceny wynajmu

²³ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 12.09.2023

²⁴ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 21.08.2023

²⁵ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 29.08.2023

²⁶ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 17.08.2023

przekraczają zasoby finansowe wielu uchodźców, zwłaszcza tych, którzy mają trudności ze znalezieniem pracy - osób starszych, osób z różnymi niepełnosprawnościami, ale także gospodarstw domowych z jedną osobą dorosłą – zazwyczaj kobietą – zwłaszcza gdy nie są w stanie znaleźć opieki dla swoich dzieci. Nawet dla osób posiadających pracę tych, którzy mają pracę, jedno źródło dochodu jest często niewystarczające do pokrycia wszystkich niezbędnych wydatków - czynszu, żywności, lekarstw, nie wspominając o wydatkach związanych z uczestnictwem w życiu społecznym. Dlatego też, by utrzymać rodzinę często zdarza się, że osoby pracują w kilku miejscach. Dostępność miejsc pracy jest jednak ograniczona w mniejszych ośrodkach miejskich, a konieczność długich dojazdów do pracy stanowi dodatkowe obciążenie dla samodzielnych opiekunów lub osób przewlekle chorych.

Zdaniem respondentów, wynajmujący bardzo często oczekują podpisania "umowy najmu okazjonalnego", dającej im możliwość wykorzystania luki prawnej umożliwiającej eksmisję, która w innym wypadku jest ściśle regulowana przez ramy prawne. Ponieważ zdecydowana większość uchodźców nie może wskazać alternatywnego adresu, co wymagane jest przy umowie najmu okazjonalnego, prywatne firmy oferują teoretyczny adres, który może być wpisany do takiej umowy, oczywiście za znaczną opłatą. Ponadto wynajmujący często wymagają dołączenia do umowy najmu umowy o pracę, mimo że nie istnieje taki wymóg prawny. Stanowi to wyzwanie dla wielu uchodźców – szczególnie tych którzy pracują bez umowy lub na umowie cywilno-prawnej oraz dla osób, których źródło dochodu znajduje się w Ukrainie. Konieczność uiszczenia kaucji i/lub opłaty za pośrednictwo jest często kolejną barierą w dostępie do rynku najmu dla osób o ograniczonych możliwościach finansowych.

Wyniki pokazują, że umowy najmu podpisywane są głównie wyłącznie w języku polskim. Niejasność warunków umowy i możliwość ich jednostronnej interpretacji na korzyść wynajmującego spotęgowana jest przez barierę językową. Odgrywa ona znaczącą rolę w przypadku sporów między najemcą a lokatorem i potęguje poczucie niepewności wśród najemców.

Podczas gdy brak opłacania czynszu był najczęściej wymienianym powodem eksmisji, wspomniano również o przypadkach, w których ukraińscy najemcy byli zastraszani lub zmuszani do opuszczenia lokalu pomimo wypełnienia zobowiązań umowy. Rzekomo były one odwetem za oczekiwania poprawy standardu mieszkania ze strony najemcy lub pojawiającą się okazją do wynajmu nieruchomości za wyższą cenę.

"[właścicielka] zażądała od młodej pary opuszczenia mieszkania, mimo trwającej umowy, ponieważ znalazła innych najemców, którzy zaoferowali wyższą cenę. Para odmówiła opuszczenia mieszkania, ponieważ ... miała ważną umowę najmu i nie chciała zmieniać miejsca zamieszkania pod przymusem. Właścicielka zachowywała się wyjątkowo niestosownie, przychodziła bez zapowiedzi i chodziła do toalety w mieszkaniu lub siadała na kanapie w pokoju i odmawiała opuszczenia mieszkania"²⁷

Wnioski wskazują, że w województwie pomorskim zarówno osoby uchodźcze jak i usługodawcy posiadają wiedzę o mechanizmach radzenia sobie w sytuacji niebezpieczeństwa utraty miejsca zamieszkania. Respondenci biorący udział w monitoringu wiedzieli o usługach mających na celu udzielenie uchodźcom wsparcia, w tym w znalezieniu odpowiedniego mieszkania. Wsparcie to zazwyczaj oferowane jest przez ośrodki pomocy społecznej oraz przez prowadzone przez nie miejsca zbiorowego zakwaterowania, a także przez organizacje pozarządowe, które udzielają pomocy uchodźcom w regionie. Z drugiej strony, wiele osób wyrażało frustrację spowodowaną brakiem jasnych informacji i sprzecznymi wskazówkami, które otrzymują w tym samym urzędzie. Podczas gdy opcje wsparcia mieszkaniowego za pośrednictwem lokalnych ośrodków

²⁷ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 11.09.2023

pomocy społecznej teoretycznie istnieją, respondenci byli w stanie przywołać tylko kilka sytuacji, w których udało się komuś otrzymać odpowiednie długoterminowe wsparcie. W sytuacji kryzysowej, miejsca zbiorowego zakwaterowania były jednak postrzegane jako bezpieczne przestrzenie dla osób narażonych na wyzysk ze strony właścicieli lub nagłą utratę dachu nad głową i ryzyko bezdomności. Jednak to korzystanie z nieformalnych sieci wsparcia - pożyczanie pieniędzy, mieszkanie z przyjaciółmi i rodziną - było przywoływane jako główna strategia radzenia sobie w obliczu niepewności najmu.

Żadna z tych opcji nie oferuje systemowych rozwiązań ani gwarancji bezpieczeństwa najmu. W rezultacie wiele osób z Ukrainy czuje się zmuszona do powrotu do ojczyzny, nie tylko ze względu na niedobór dostępnych odpowiednich opcji mieszkaniowych w Polsce, ale także z powodu braku zaufania, że otrzymają konieczne wsparcie ze strony państwa polskiego.

Większość uchodźców pakuje się i wyjeżdża do Ukrainy. Nie mają ani psychicznej, ani fizycznej siły do walki.²⁸

Wiele osób, które nie miały gdzie mieszkać i zostały wykwaterowane z miejsc zamieszkania, wraca do Ukrainy.²⁹

Chociaż powrót do Ukrainy często wymieniany jako opcja ostateczna, nie jest to opcja bezpieczna ani dostępna dla wszystkich. Wśród osób zagrożonych są osoby z terytoriów okupowanych oraz osoby o zdecydowanie ograniczonych środkach finansowych. Niektórzy respondenci zwracali uwagę, że nie mieli nawet środków na opłacenie podróży powrotnej do Ukrainy.

Wnioski z monitoringu wskazują, że niepewność dostępu do odpowiednich warunków mieszkaniowych i brak bezpieczeństwa najmu dotyczą wszystkich opcji zakwaterowania od najmu komercyjnego po miejsca zakwaterowania zbiorowego, szczególnie osób, które nie posiadają znacznych zasobów finansowych. Życie w ciągłej niepewności, o której wspomina wielu respondentów, przyczynia się do silnego napięcia emocjonalnego i szczególnie dotyka dzieci i młodzież. Wywołuje to konsekwencje psychologiczne i psychosomatyczne, takie jak zmęczenie, depresja, nadużywanie substancji odurzających i choroby fizyczne. Jest to również przeszkoda w osiągnięciu samodzielności i integracji ze społecznością lokalną.

Ma to duży wpływ. Z powodu ciągłego stresu pogarsza się również zdrowie fizyczne. Pod wpływem ciągłego stresu mózg nie jest w stanie podejmować odpowiednich decyzji.³⁰

Ma to ogromny efekt psychologiczny. Niepewność jest stale obecna. Zawsze w oczekiwaniu, że wkrótce zostaną bez dachu nad głową.³¹

Ryzyko 3 – trudności w dostępie do dokumentów osobistych i procedur administracyjnych

Stosunkowo łatwy dostęp ukraińskich uchodźców i uchodźczyń do ochrony tymczasowej rozwiązuje wiele kwestii pobytowych i zapewnia natychmiastowy dostęp do usług, jednak niejednorodne procedury przyznawania ochrony międzynarodowej osobom ubiegającym się o nią w Polsce, dotyczą szczególnie obywateli państw trzecich, którzy uciekli przed wojną w Ukrainie oraz osoby pośrednio dotknięte skutkami

²⁸ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 21.08.2023

²⁹ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 11.08.2023

³⁰ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 11.09.2023

³¹ Zogniskowany wywiad grupowy, województwo pomorskie. Wrzesień 2023.

geopolityki regionu - między innymi obywateli Białorusi lub Federacji Rosyjskiej. Odmienny jest też status prawny osób z Ukrainy przebywających w Polsce przed 24 lutego 2022. Te kwestie rodzą pytania o sprawiedliwe traktowanie.

Rzeczywiście nie jesteśmy Ukraińcami, ale jesteśmy także uchodźcami.³²

Wyzwania związane z dostępem do dokumentów osobistych można podzielić na jednostkowe i systemowe. Warto również pamiętać, że te systemowe odnoszą się zarówno do polskiego systemu jak i usług świadczonych na terenie Polski przez konsulaty Ukrainy. Znajdujący się w województwie pomorskim konsulat w Gdańsku świadczy usługi dla czterech województw.

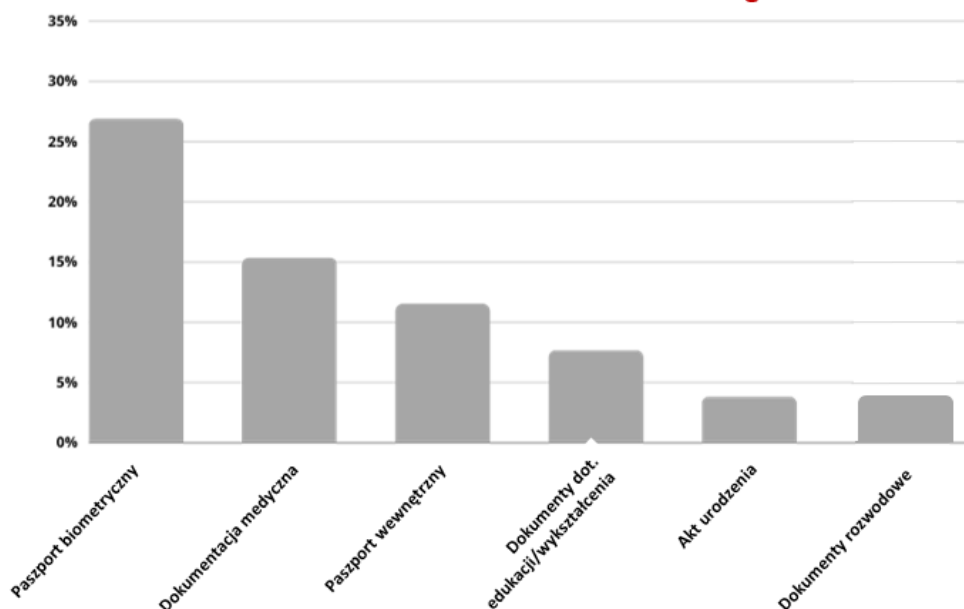
Grupą, która napotyka na szczególne trudności w dostępie do dokumentów i przechodzeniu przez procedury administracyjne są kobiety z dziećmi, zwłaszcza te które prowadzą w Polsce samodzielnie gospodarstwo domowe oraz osoby starsze. Konieczność osobistego stawiennictwa w celu uzyskania niezbędnych dokumentów, takich jak paszporty, dokumenty poświadczające ustanowienie opiekuna tymczasowego, orzeczenie o niepełnosprawności, stwarza poważne bariery dostępu dla osób, które muszą w tym celu podróżować z bardziej odległych obszarów do większych miast.

"Dzieci nie mają paszportów: Nie wiem, gdzie mam jechać i jak. Ponieważ mieszkamy daleko od Gdańska, po prostu nie da się stanąć w elektronicznej kolejce po paszport [w Biurze Paszportowym], byłam kilka razy i nigdy nie ma miejsc. Trzeba po prostu wziąć wolne w pracy i tam pojechać, ale ja się boję często brać wolne, żeby nie stracić pracy. Moje dzieci nie mają paszportów, a ja nie mogę ich wyrobić".³³

³² Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 11.09.2023

³³ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 11.08.2023

RODZAJE DOKUMENTÓW DO KTÓRYCH UCHODŹCY Z UKRAINY MAJĄ UTRUDNIONY DOSTĘP



Dane przedstawiają perspektywę osób biorących udział w wywiadach pogłębionych – mogły wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Ponadto niektóre osoby starsze pozbawione systemu wsparcia napotykają wyzwania w dostępie do procedur za pośrednictwem kanałów cyfrowych. Ograniczone umiejętności cyfrowe i brak dostępu do smartfonów czy komputerów utrudniają im dostęp do cyfrowych usług urzędowych lub po prostu uniemożliwiają niezależny dostęp do nich. Niski poziom umiejętności cyfrowych i poleganie na innych, czasem nieznanym, osobach, w celu obsługi aplikacji takich jak DIIA lub mObywatel, naraża ich na dodatkowe ryzyko oszustwa.

Dla tych, którzy nie mają dostępu do Internetu (lub nie wiedzą, jak z niego korzystać), uzyskanie dostępu do informacji i dokumentów może być niemożliwe.³⁴

Podczas gdy ukraińscy respondenci generalnie potwierdzają brak znaczących problemów z dostępem do dokumentów w Polsce, podkreślają również bariery - wymagane środki finansowe, niekompatybilność systemów i nastawienie urzędników państwowych. Zastąpienie dokumentów, które zostały utracone lub pozostawione w Ukrainie, zwłaszcza w przypadku osób pochodzących z terytoriów okupowanych, stanowi ogromne wyzwanie. Mężczyźni w wieku poborowym napotykają na szczególne problemy, ponieważ nie wszystkie dokumenty można uzyskać w konsulacie lub jest to bardzo żmudny proces. Podróż do Ukrainy w celu uzyskania lub odzyskania dokumentów skutkowałaby niemożnością ponownego wjechania do Polski. Respondenci zwracali również uwagę na nieuczciwe praktyki związane z rezerwacją wizyt w ukraińskich konsulatach, gdzie osoby prywatne masowo rezerwują wizyty w celu późniejszego odsprzedawania numerków tym którzy ich potrzebują.

"Trudno jest zapisać się na konsultacje online [...], ponieważ są ludzie, którzy rezerwują miejsca z wyprzedzeniem, a następnie je sprzedają. Z tego powodu tworzą się długie kolejki, a bezpłatna

³⁴ Wywiad pogłębiony z osobą uchodźczą. 04.08.2023.

usługa rejestracji online staje się płatna”³⁵

Osoby, które opuściły Białoruś w obawie przed prześladowaniami politycznymi, napotykają na znaczne przeszkody w uzyskaniu dokumentów i/lub odnowieniu paszportów. Te ostatnie mogą być wydawane wyłącznie na terytorium Białorusi. Podczas gdy Białorusini i Białorusinki, którzy mają uregulowany pobyt w Polsce, mogą uzyskać tzw polski dokument podróży, nie jest on dostępny dla tych, którzy przebywają w Polsce na podstawie wizy humanitarnej lub urodzonych w Polsce dzieci. Do uregulowania ich statusu prawnego potrzebny jest paszport.

Chociaż ustanowiono procesy uznawania lub nostryfikacji dokumentów, zazwyczaj wymagają one tłumaczeń przysięgłych, które są kosztowne. Wiele osób różnych narodowości z kwalifikacjami zawodowymi, które nie są automatycznie uznawane w Polsce znajduje się w pułapce błędnego koła. Pracują na nisko płatnych stanowiskach poniżej swoich kwalifikacji, nie mając wystarczających środków finansowych na opłacenie tłumaczenia przysięgłego dokumentów lub wymaganych dodatkowych kursów, które umożliwiłyby im dostęp do lepiej płatnych miejsc pracy. Niezbędne procesy ponownego potwierdzenia ukraińskiego orzeczenia o niepełnosprawności w Polsce są kosztowne i długotrwałe. Polskie orzeczenie jest wymagane aby uzyskać dostęp do odpowiedniego zabezpieczenia społecznego i dedykowanego wsparcia.

...proces staje się bardzo skomplikowany. Pewna kobieta miała dziecko z niepełnosprawnością, które nie mogło się poruszać i musiała nosić je wszędzie, aby potwierdzić diagnozę, ale nie można jej nawet postawić w jednej instytucji. Jest to bardzo długi proces, podczas którego matka i dziecko muszą przejść przez bardzo dużą liczbę instytucji, lekarzy, złożyć zapytania, potwierdzenia.³⁶

Wyniki monitoringu wskazują, że od strony systemowej trudności z dostępem do dokumentów i procedur wynikają z biurokracji, braku spójnych informacji i nie zawsze jasnych przepisów, z luk komunikacyjnych między różnymi urzędami i braku powiązania baz danych. Szczególnym przykładem jest brak połączenia między bazą danych Straży Granicznej i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Znacząco wydłuża to czas potrzebny na przywrócenie dostępu do usług w przypadku zgodnej z procedurami lub przypadkowej dezaktywacji numeru PESEL- UKR.³⁷ Z perspektywy ukraińskiej społeczności uchodźczej w województwie pomorskim trudności w komunikowaniu się z polskimi władzami, przypisywane są czynnikowi ludzkiemu. Częstotliwość, z jaką respondenci przywoływali sytuację, gdy odmówiono im udzielenia informacji, wsparcia a nawet obsługi budzi jednak obawy co do systemowych barier w dostępie do usług a w rezultacie negatywnego wpływu na takie aspekty życia uchodźców jak zatrudnienie, dostęp do opieki zdrowotnej i świadczeń socjalnych.

[...] wszystko zależy od czynnika ludzkiego, czyli od tego, na kogo się trafi z daną sprawą [w tej samej instytucji od różnych pracowników otrzymuje się różne informacje].³⁸

Respondenci zauważają wraz z upływem czasu malejące wsparcie udzielane im przez osoby pracujące w administracji publicznej. Powtarzający się motyw "czynnika ludzkiego" wpływającego na procesy administracyjne ma negatywne konsekwencje dla dobrostanu psychicznego uchodźców, niekiedy tak znaczące, że niektórzy rozważają powrót do Ukrainy, postrzegając wyzwania administracyjne w Polsce jako nie do pokonania. Konsekwencje wykraczają zatem poza namacalne aspekty życia dotyczące dostępu do legalnego zatrudnienia, opieki zdrowotnej i świadczeń socjalnych dla dzieci i osób o szczególnych

³⁵ Zogniskowany wywiad grupowy. Województwo pomorskie. Wrzesień 2023.

³⁶ Wywiad pogłębiony z osobą ze społeczności uchodźczej. 23.08.2023

³⁷ Nadanie PESEL-UKR równoznaczne jest z przyznaniem ochrony tymczasowej w Polsce na mocy tzw Specustawy o Pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

³⁸ Wywiad pogłębiony z osobą ze społeczności uchodźczej. 23.08.2023

potrzebach.

Pomimo wysiłków mających na celu ułatwienie dostępu do dokumentów za pośrednictwem platform takich jak DIIA, niespójne informacje otrzymywane od administracji stanowią duże utrudnienie w rozwiązywaniu swoich spraw. Wielu uchodźców uważa podróż do Ukrainy za prostszy sposób, pomimo związanego z tym ryzyka.

Ryzyko 4 - Mowa nienawiści i nękanie oraz ryzyko konfliktów między społecznościami

Mowa nienawiści jest definiowana jako mowa, która podlega do dyskryminacji, wrogości lub przemocy na tle narodowym, etnicznym, rasowym, religijnym i/lub orientacji seksualnej i tożsamości płciowej, dyskryminacji ze względu na stan zdrowia. Nękanie odnosi się do słów lub zachowań, które grożą, zastraszają lub poniżają osobę. Jest niechciane, nieproszone i niepożądane oraz powoduje uciążliwość, niepokój lub znaczne cierpienie emocjonalne bez żadnego uzasadnionego celu.

W celu lepszego zrozumienia ryzyka związanego z mową nienawiści i nękania oraz zagrożeń dla spójności społecznej w województwie pomorskim przeprowadzono 14 wywiadów z kluczowymi respondent(k)ami i 5 wywiadów grupowych ze społecznością uchodźczą. Ponadto przeprowadzono 12 wywiadów pogłębionych z usługodawcami, w tym psycholożkami i nauczyciel(k)ami w szkołach, w celu przeanalizowania wieloaspektowego ryzyka mowy nienawiści i nękania w środowisku szkolnym.

Wyniki monitoringu potwierdzają niepokojący wzrost przejawów dyskryminacji i mowy nienawiści w przestrzeni publicznej, skierowanej w szczególności przeciwko uchodźcom i uchodźczyniom z Ukrainy. Dotykają one zarówno dorosłych, jak i dzieci. Pokazują również istniejące konflikty w społeczności ukraińskiej, choć według respondentów ich otwarte przejawy są mniej powszechne w porównaniu z konfliktami między społecznościami polskimi i ukraińskimi.

Przypadki agresji słownej i mowy nienawiści zdarzają się często w przestrzeni publicznej i są skierowane przeciwko osobom, które mówią po ukraińsku lub rosyjsku nawet jeśli są to prywatne rozmowy. W niektórych przypadkach takie ataki wykraczają poza agresję słowną:

Najczęściej jest to przemoc werbalna, ale może być również fizyczna. Na przykład, dziecko rozmawiało przez telefon po ukraińsku idąc ulicą i ktoś opluł to dziecko.³⁹

Zdaniem osób biorących udział w monitoringu wzrost liczby ataków werbalnych, m o w y n i e n a w i ś c i i mikroagresji w porównaniu z sytuacją w pierwszych miesiącach 2022 roku jest

³⁹ Wywiad pogłębiony z osobą ze społeczności uchodźczej. 19.09.2023

zauważalny. Do dyskryminacji, mowy nienawiści i nękania dochodzi również w środowisku pracy, zwłaszcza w sektorze rolniczym i turystycznym. Wspomniane były przypadki, gdy klienci odmawiali obsługi przez kelnerów/kelnerki pochodzenia ukraińskiego lub gdy publicznie kwestionowane były kompetencje Ukrainek i Ukraińców na stanowiskach kierowniczych i przyczyny ich awansu. Akceptacja niekorzystnych warunków pracy lub łamania praw pracowniczych przez osoby, które z powodu trudnej sytuacji ekonomicznej czują się do tego zmuszone, ma również wpływ na stosunki między społecznościami. Społeczność przyjmująca ma tendencję do obwiniania uchodźców za pogorszenie warunków pracy i spadek oferowanych wynagrodzeń.

Polacy mają pretensje, że pracodawcy zatrudniają Ukraińców, a nie Polaków, bo [Ukraińcy] są tanią siłą roboczą.⁴⁰

Pogorszenie postaw wobec uchodźców i uchodźczyń z Ukrainy jest również zauważalne w obszarze dostępu do usług publicznych. Coraz częściej osoby nie mówiące płynnie po polsku spotykają się z odmową obsługi, a instytucje publiczne nie zapewniają usług tłumaczeniowych. Zdarzają się również przypadki publicznego wyśmiewania osób popełniających błędy mówiąc po polsku.

W instytucjach publicznych [Polacy] mają tendencję do patrzenia z góry na Ukraińców. Niektórzy przedstawiciele tej samej instytucji mogą pomóc, inni "przeszkadzają". Ponadto, kiedy komunikujesz się po ukraińsku na ulicy, możesz poczuć na sobie [wrogię] spojrzenia. Zdarza się to szczególnie w małych miejscowościach.⁴¹

Może to być dodatkowo podsycane ograniczonym zrozumieniem praw uchodźców wynikających z prawa krajowego i międzynarodowego oraz błędnymi przekonaniem na temat poziomu pomocy, zwłaszcza finansowej, jaką otrzymują uchodźcy ukraińscy w porównaniu z obywatelami polskimi. Brakuje również wiedzy o wkładzie ukraińskich uchodźców i uchodźczyń w rozwój polskiej gospodarki.

Podczas gdy większość respondentów uważała, że sytuacje te są spowodowane indywidualnymi postawami, biorąc pod uwagę, jak często były one przywoływane przez respondentów nasuwa się pytanie o systemowe problemy związane ze spójnością społeczną.

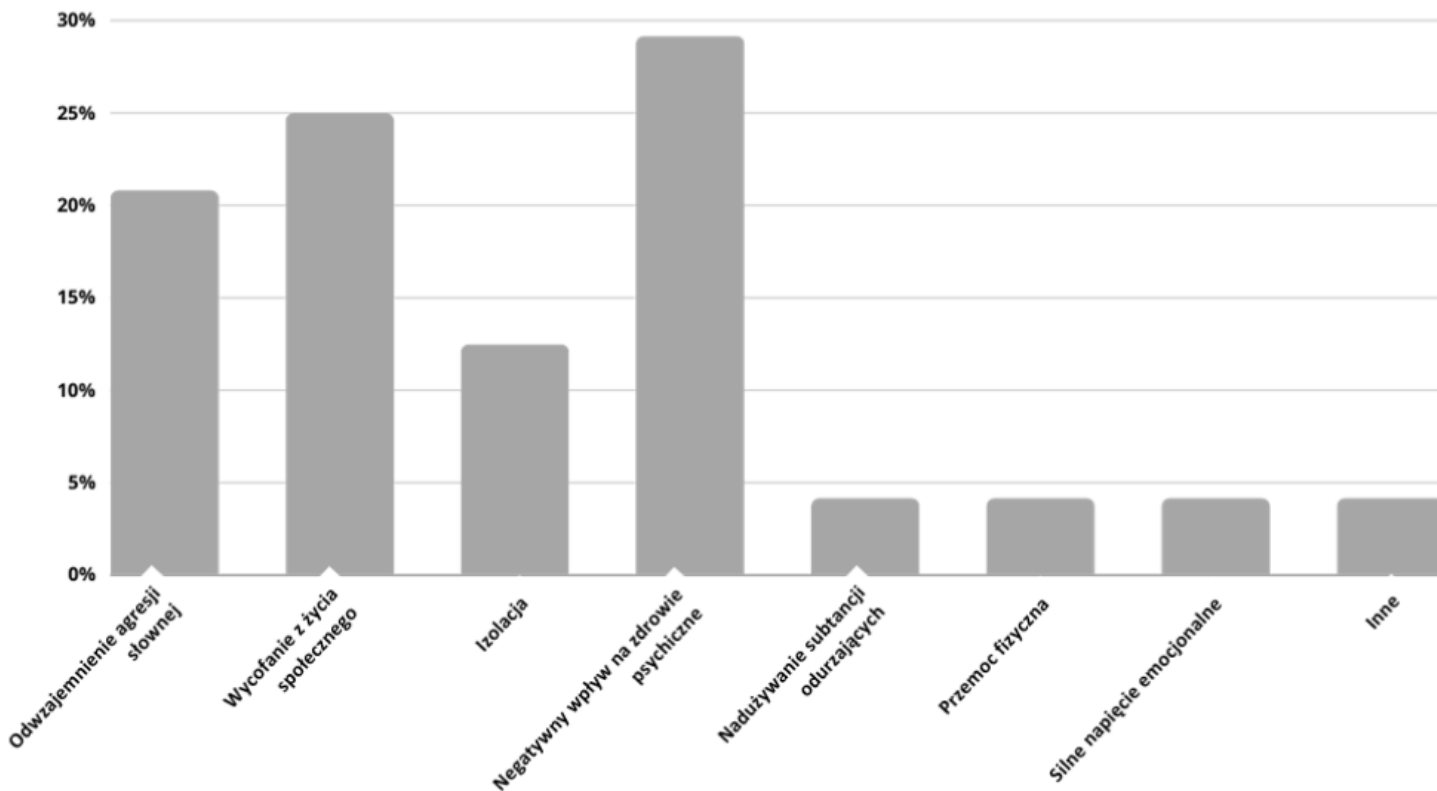
Ostatnio słyszę coraz więcej obelg w moim kierunku, ponieważ jestem Ukrainką. Czasami mówią to w twarz, ale częściej zaczynają rozmawiać ze sobą w naszej obecności, może myślą, że ich nie rozumiemy. Czasami, gdy idę ulicą, myślę: "Mam nadzieję, że telefon nie zadzwoni, więc nie będę musiała mówić po ukraińsku i nikt nie usłyszy, że jestem Ukrainką". Wcześniej było mniej tego negatywnego nastawienia.⁴²

⁴⁰ Wywiad pogłębiony z osobą ze społeczności uchodźczej. 09.09.2023

⁴¹ Wywiad pogłębiony z osobą ze społeczności uchodźczej. 13.08.2023

⁴² Wywiad pogłębiony z osobą ze społeczności uchodźczej. 21.09.2023

KONSEKWENCJE DOŚWIADCZANIA MOWY NIENAWIŚCI PRZEZ DOROSŁE OSOBY UCHODŹCZE Z UKRAINY



Dane przedstawiają perspektywę osób biorących udział w wywiadach pogłębionych – mogły wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Zdaniem wielu respondentów jakość relacji między społecznościami najlepiej widać w szkołach, zwłaszcza wśród nastolatków. Częściej niż wśród dorosłych przybierają one gwałtowny obrót. Źródłem konfliktów rówieśniczych i nękania mogą być różnice międzykulturowe i uprzedzenia. Z drugiej strony te różnice mogą być narzędziem do rozgrywania konfliktów wywołanych przez inne czynniki. Czasami są one również podsycane przez narrację, którą dzieci słyszą w domu, związaną zarówno dotyczącą relacji gospodarczych jak zaszłościami historycznymi.

Polscy dorośli częściej milczą, są powściągliwi w swoich wypowiedziach w miejscach publicznych. Ale w domu dyskutują między sobą, dzieci słyszą, a potem obrażają ukraińskie dzieci w szkole.⁴³

Konflikty pojawiają się również, gdy dodatkowe zajęcia lub wsparcie szkolne są przeznaczone wyłącznie dla ukraińskich dzieci, a nie dla każdego, kto ich potrzebuje lub jest nimi zainteresowany. Odnotowano przypadki przemocy słownej i fizycznej, zwłaszcza wśród nastolatków. Ataki fizyczne obejmowały zniszczenie mienia, wymuszenia i bójki, zarówno na terenie szkoły, jak i w innych miejscach publicznych. Respondenci wspominali o różnych sposobach, jakimi szkoły radzą sobie z tymi konfliktami – ignorowanie, odpowiedzialność zbiorowa, ale także proaktywne działania mające na celu zwiększenie umiejętności

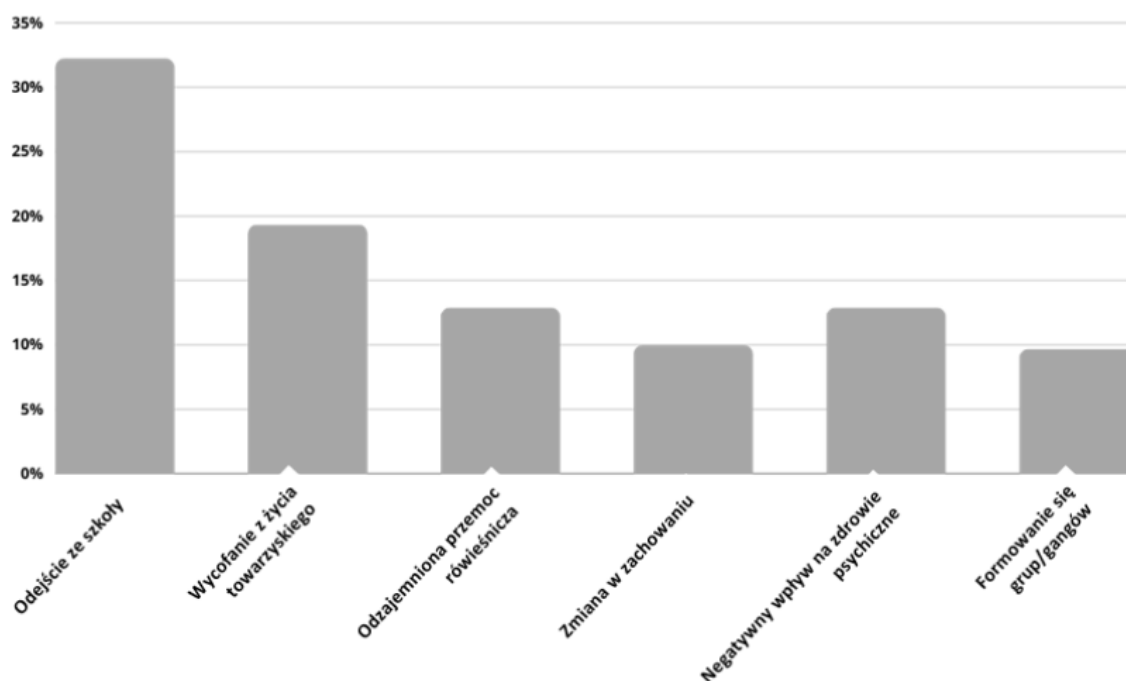
⁴³ Wywiad pogłębiony z osobą ze społeczności uchodźczej. 19.09.2023

rozwiązywania konfliktów wśród uczniów i nauczycieli. Kluczowi respondenci często wspominali o znaczeniu nauczycieli i pedagogów szkolnych w zapewnianiu dobrostanu dzieciom.

"Na pewno brakuje zaangażowania i chęci, jeśli dzieci są wyśmiewane, zastraszone i nierozumiane, bo nie wszystkie od razu mówią po polsku, [nie rozumieją] czego im nie wolno [...]. Szkoła organizowała spotkania, żeby pokazać kulturę ukraińską, żeby się poznać "⁴².

Niestety zdarzają się też przypadki w których to działania kady pedagogicznej przyczyniają się do dyskryminacji. Respondenci wspominali o przypadkach gdy dzieciom zabraniano porozumiewania się między sobą po ukraińsku na przerwach. Często rodzice obawiają się zgłaszania incydentów przemocy rówieśniczej lub dyskryminacji, aby uniknąć odwetu, dalszej eskalacji lub wyśmiania, zwłaszcza wobec istniejącej bariery językowej. Kluczowi respondenci wskazali na umiejętności językowe jako kluczowy czynnik ochronny. Rozmówczynie wskazywały również na niewykorzystany potencjał pracy projektowej, organizacji wspólnych wydarzeń pozaszkolnych lub udziału dzieci ukraińskich na równi z polskimi w szkolnych przedstawieniach w celu poprawiania relacji między uczniami.

KONSEKWENCJE DOŚWIADCZANIA MOWY NIENAWIŚCI PRZEZ DZIECI UCHODźCZE Z UKRAINY



Dane przedstawiają perspektywę osób biorących udział w wywiadach pogłębionych – mogły wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Podczas dyskusji na temat mowy nienawiści, nękania i konfliktów międzykulturowych wielu respondentów podkreślało ich poważny wpływ na zdrowie psychiczne dzieci, poczucie bezpieczeństwa i chęć budowania relacji z rówieśnikami ponad podziałami narodowościowymi. W konsekwencji wzmacnia to bariery w integracji i zwiększa prawdopodobieństwo tworzenia skonfliktowanych na gruncie pochodzenia grup rówieśniczych. W wielu przypadkach takie doświadczenia konfliktów rówieśniczych doprowadziły do rezygnacji z uczęszczania do polskich

szkół przez ukraińskie dzieci uchodźcze. Słyszając o przypadkach nękania i przemocy rówieśniczej na tle etnicznym, niektórzy rodzice obawiają się zapisywania swoich dzieci do polskich szkół. Jednak uczęszczanie do szkoły online zwiększa izolację społeczną dzieci i zwiększa ich potrzeby w zakresie zdrowia psychicznego. Według respondentów budowanie relacji rówieśniczych w szkołach może być większym wyzwaniem dla chłopców niż dziewcząt.

Z drugiej strony wielu usługodawców wskazywało, że ogólnie relacje międzygrupowe są pozytywne, a konflikty, które się pojawiają, nie są spowodowane narodowością, ale raczej zwykłą dynamiką grupową, zwłaszcza wśród młodzieży i dzieci.

Konflikty wewnątrzspołeczne, przejawiające się w formie przemocy słownej i nękania, istnieją w społeczności ukraińskiej również na Pomorzu, choć z perspektywy kluczowych informatorów są one znacznie mniej powszechne niż te między Polakami i Ukraińcami. Napięcia te wywoływane są przez miejsce pochodzenia, różnice językowe i poczucie braku posiadania tych samych praw przez osoby z przedwojennej ukraińskiej diaspory w Polsce. Spory dotyczące używania języka rosyjskiego, pojawiły się po eskalacji konfliktu. Rosyjskojęzyczni Ukraińcy spotykają się z szykanami za nieznamość języka ukraińskiego, zwłaszcza gdy innym wydaje się, że będąc w Polsce przedkładają naukę języka polskiego nad ukraiński. Dodatkowo, różnice w poziomie uzyskiwanego wsparcia, w zależności od czasu przyjazdu i tego, czy dana osoba mieszkała w Polsce przed wojną, przyczyniają się do wewnętrznych napięć. Osoby, które przybyły do Polski tuż po 24 lutego 2022 są postrzegane jako uprzywilejowane, ponieważ otrzymały największe wsparcie. Stwarza to również presję, związaną z oczekiwaniem szybkiej integracji, pozostawiając niewiele miejsca na wyrażanie obaw lub skarg. Niektóre z napięć opierają się również na przekonaniu, że to osoby z terenów okupowanych są "prawdziwymi" uchodźcami, podczas gdy osoby z zachodniej Ukrainy nie mają powodów do ucieczki z kraju, a ponadto ich obecność ogranicza dostępne w Polsce zasoby pomocowe dla ukraińskich uchodźców.

Kluczowe respondentki wspominały również o różnych inicjatywach mających na celu zbliżenie społeczności lub promowanie kultury ukraińskiej, ale były to raczej jednorazowe wydarzenia, a nie kompleksowo opracowane strategie mające na celu zwiększenie spójności społecznej, wspieranie dwukierunkowej integracji, deeskalację konfliktów lub przeciwdziałanie dezinformacji. Uchodźczynie i uchodźcy mają wiedzę o dostępnych usługach w zakresie wsparcia psychospołecznego, które pomagają w radzeniu sobie z sytuacjami dyskryminacji czy nienawiści na tle narodowościowym, wzrasta jednak poczucie, że ich skala maleje. Żaden z respondentów nie wymienił ścieżek prawnych dostępnych osobom dotkniętym przemocą motywowaną uprzedzeniami jako mechanizmu odpowiedzi na takie sytuacje. Zmniejszanie wsparcia tłumaczeniowego w procesach administracyjnych, brak lub niewielka liczba asystentów międzykulturowych i malejące wsparcie w placówkach opieki zdrowotnej dodatkowo podkreślają obawy dotkniętej populacji dotyczące zmniejszającej się dostępności usług. Czynniki te niekorzystnie wpływają na spójność społeczną i integrację społeczności lokalnych w województwie pomorskim.

PRZEMOC ZE WZGLĘDU NA PŁEĆ

Podobnie jak w województwie dolnośląskim, analiza ryzyka przemocy ze względu na płeć, w tym przemocy seksualnej (Sexual Gender Based Violence - SGBV) stanowiło wyzwanie. Podczas monitoringu nie były zadawane pytania wprost dotyczące tego ryzyka, jednak rozmowom o innych zagrożeniach często towarzyszyły wzmianki o występowaniu przemocy ze względu na płeć. Respondenci i respondentki wspominali o przypadkach wymuszania seksu w zamian za udzielone wsparcie oraz przypadkach molestowania seksualnego kobiet, którym oferowano zakwaterowanie w ramach programu 40+. Ryzyko przemocy seksualnej często pozostaje nierozpoznane o czym świadczą odpowiedzi z dyskusji w grupach fokusowych i wywiadów pogłębionych, podkreślające brak świadomości na temat GBV, zwłaszcza jej wymiaru psychologicznego i społeczno-ekonomicznego. Przemoc jest normalizowana, szczególnie gdy sprawcą jest członek rodziny lub partner/ka.

Raport został opracowany przez Danish Refugee Council w Polsce, Mołdawii i Rumunii. Osoby, które chciałyby udzielić informacji zwrotnej w związku z niniejszym raportem, mogą skontaktować się poprzez wysłanie wiadomości e-mail na adres c.o.conduct@drc.ngo



DRC DANISH
REFUGEE
COUNCIL